

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Kutnie wyrokiem zaocznym z dnia 2 października 2018 r. w sprawie o sygn. akt I C 1184/18 z powództwa G. C., A. Z. i A. G. przeciwko pozwanej M. S. o zapłatę:

1. zasądził od pozwanej M. S. solidarnie na rzecz powodów G. C., A. Z. i A. G. kwotę 1 324,73 zł z umownymi odsetkami w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 11 maja 2018 r. do dnia zapłaty,
2. oddalił powództwo w pozostałej części,
3. zasądził od pozwanej M. S. solidarnie na rzecz powodów G. C., A. Z. i A. G. kwotę 376,29 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,
4. wyrokowi w punkcie 1. nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli powodowie, zaskarżając go w części, tj. w zakresie punktu 2. w przedmiocie oddalenia powództwa, co do kwoty 2.250 zł, jak również w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Skarżący zarzucili wydanemu orzeczeniu:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:
 - a. art. 339 § 2 k.p.c., poprzez uznanie, iż twierdzenia powodów budzą uzasadnione wątpliwości pomimo faktu, iż powodowie wykazali fakt zawarcia przez pozwaną umowy pożyczki gotówkowej oraz przekazanie należności w określonej wysokości, tym samym przedstawili wszystkie możliwe dowody na poparcie swoich żądań, jak również rzetelnie wykazali zasadność żądania, co wobec bezczynności pozwanej winno skutkować zasądzeniem na rzecz powodów dochodzonej należności w całości,
 - b. art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, polegającej na pełnym pominięciu dla oceny zasadności i wysokości prowizji stanowiącej koszt pożyczki faktu, iż jej wysokość odpowiada przepisom powszechnie obowiązującego prawa, a w konsekwencji błędnym przyjęciu, że:
 - prowizja – zastrzeżona w postanowieniach zawartej przez pozwaną umowy pożyczki gotówkowej, jest niepowiązana z rzeczywistym kosztem obsługi pożyczki, podczas gdy jej wysokość odpowiada faktycznie poniesionym zryczałtowanym kosztom związanym z jej obsługą,
 - postanowienia § 10 umowy pożyczki gotówkowej nie zostały indywidualnie uzgodnione, podczas gdy to pozwana wybrała wariant pożyczki gotówkowej, a ponadto przed jej udzieleniem, otrzymała formularz informacyjny, w którym wskazane zostały szczegółowe informacje dotyczące umowy pożyczki gotówkowej, w tym wysokość prowizji, a także była uprawniona do skorzystania z możliwości złożenia oświadczenia o odstąpieniu od zawartej umowy pożyczki gotówkowej,
 - prowizja - zastrzeżona w § 10 zawartej przez pozwaną umowy pożyczki gotówkowej, nie stanowi elementu głównego świadczenia stron, obejmującego wynagrodzenie, podczas gdy jej wysokość została sformułowana w sposób jednoznaczny zarówno w postanowieniach zawartej umowy jak i dołączonym do niej formularzu informacyjnym,
 - koszt pożyczki w postaci prowizji określonej w § 10 umowy pożyczki gotówkowej stanowi istotne naruszenie interesów pozwanej i jest sprzeczny z dobrymi obyczajami, podczas gdy wysokość prowizji jest zgodna z przepisami powszechnie obowiązującego prawa, tj. art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim,

- prowizja jest kosztem zupełnie niezależnym od okresu kredytowania oraz kosztem jednorazowym, w związku, z czym nie ulega stosownemu, proporcjonalnemu rozliczeniu w razie wcześniejszej całkowitej spłaty zobowiązania, podczas gdy – zgodnie z art. 49 u.k.k. – w razie wcześniejszej całkowitej spłaty pożyczki gotówkowej, zostałaby ona rozliczona i Pozwana otrzymałaby zwrot należności zgodnie z wyliczeniem wynikającym z art. 36a u.k.k.;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a. art. 385¹ § 1 k.c. poprzez błędne zastosowanie i nieprawidłowe przyjęcie, iż w niniejszej sprawie § 10 umowy pożyczki gotówkowej, stanowi niedozwoloną klauzulę umowną, podczas gdy nie zostały spełnione przesłanki do uznania przedmiotowego postanowienia, jako sprzecznego z dobrymi obyczajami i rażąco naruszającego interesy pozwanej, a to z uwagi na fakt, iż wysokość kosztu pożyczki, w postaci prowizji, jest zgodna z przepisami ustawy o kredycie konsumenckim,

b. art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim (dalej: u.k.k.) poprzez jego błędną wykładnię, co skutkowało uznaniem przez Sąd I instancji, iż wysokość kosztu prowizji określonego w § 10 umowy pożyczki gotówkowej jest niedozwolonym postanowieniem umownym, podczas gdy jej wysokość, pozostaje w zgodzie z wyżej wymienionym przepisem prawa, a w szczególności z ustalonym wzorem do jej wyliczenia,

c. art. 5 pkt 6, 6a oraz Art. 30 ust. 1 pkt. 10 ustawy o kredycie konsumenckim poprzez niezastosowanie i w efekcie nieprawidłowe uznanie, iż zastrzeżona prowizja jest sprzeczna z ustawą, podczas gdy przepisy te przewidują w sposób jednoznaczny możliwość pobierania dodatkowego wynagrodzenia, wymieniając składowe zarówno pozaodsetkowych kosztów kredytu jak i całkowitego kosztu pożyczki, w postaci m.in. prowizji,

d. art. 45 ustawy o kredycie konsumenckim poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji nieuzasadnione przyjęcie, iż na gruncie niniejszej sprawy zachodzą przesłanki do udzielenia pozwanej de facto sankcji kredytu darmowego przewidzianej w tym przepisie, poprzez nie zasądzenie na rzecz powodów całości kosztu prowizji, pomimo iż z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego sprawy nie zachodzą przesłanki zastosowania tego przepisu prawa.

W związku z podniesionymi zarzutami skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kwoty 2.250 zł wraz z umownymi odsetkami za opóźnienie w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie uregulowanych w art. 481 § 2 k.c., tj. sumy stopy referencyjnej NBP i 5,5 punktów procentowych od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zasądzenie na rzecz powodów od pozwanej kosztów postępowania przed sądem I oraz II instancji w tym kosztów zastępstwa procesowego przez radcę prawnego według norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja powodów okazała się bezzasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

W pierwszej kolejności zaznaczyć trzeba, że niniejsza sprawa rozpoznana została w postępowaniu uproszczonym, to zaś determinuje konieczność zastosowania określonych dla tego rodzaju spraw regulacji szczególnych, zwłaszcza dyspozycji przepisu art. 505¹³ § 2 k.p.c., zgodnie, z którym jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, to uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. W dalszej kolejności trzeba mieć także na uwadze, że w postępowaniu uproszczonym apelacja ma charakter ograniczony, a celem postępowania apelacyjnego nie jest tu ponowne rozpoznanie sprawy, ale wyłącznie kontrola wyroku wydanego przez sąd I instancji w ramach zarzutów podniesionych przez skarżącego. Innymi słowy mówiąc, apelacja ograniczona wiąże sąd odwoławczy, a zakres jego kompetencji kontrolnych jest zredukowany do tego, co zarzuci w apelacji skarżący. Wprowadzając apelację ograniczoną, ustawodawca jednocześnie określa zarzuty, jakimi może posługiwać się jej autor i zakazuje przytaczania dalszych zarzutów po upływie terminu do wniesienia apelacji – co w polskim porządku prawnym wynika z art. 505⁹ § 11 i 2 k.p.c. (tak w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC Nr 6 z 2008

r., poz. 55). Tym samym w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy jedynie na odniesieniu się do zarzutów apelacji, bez dokonywania analizy zgodności zaskarżonego rozstrzygnięcia z prawem w pozostałym zakresie.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że nie doszło do naruszenia art. 339 § 2 k.p.c., który obliguje sąd – o ile zachodzą przesłanki do wydania wyroku zaocznego – do przyjęcia przytoczonych w pozwie twierdzeń powoda o faktach za prawdziwe, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Oczywiście jest jednak, że w świetle omawianej normy prawnej nie istnieje po stronie sądu obowiązek uznania za trafną oceny powoda co do skutków prawnych, jakie z przywołanych okoliczności faktycznych wynikają na gruncie prawa materialnego w kontekście zasadności dochodzonego roszczenia. Tymczasem Sąd Rejonowy ustalił warunki zawarcia umowy pożyczki zgodnie z twierdzeniami powodów. Uznał jednak, na podstawie analizy prawa materialnego, że część postanowień umownych ma wady, które dyskwalifikują dochodzone na ich podstawie roszczenia.

Także pozostałe zarzuty naruszenia procedury cywilnej są bezzasadne. Skarżący zarzucając naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. zupełnie pomija okoliczność, że stan faktyczny sprawy został ustalony zgodnie z jego twierdzeniami. Wszystkie zarzuty dotyczące oceny dowodów sprowadzają się do kwestii dopuszczalności zastrzeżenia w umowie prowizji w wysokości, która jest dochodzona w niniejszym procesie. Wprawdzie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku pojawił się wątek wykazania zasadności prowizji, jednakże wywód ten dotyczy nie faktów, a wskazania czytelnych kryteriów, które doprowadziły do ustalenia wysokości prowizji. Wszystkie te okoliczności trzeba analizować w kontekście prawa materialnego.

Ustosunkowując się do pozostałych zarzutów apelacji należy zauważyć, że wprawdzie zostały one przedstawione w dość złożonej konfiguracji poprzez odwołanie się do naruszenia odpowiednich przepisów Kodeksu cywilnego, Kodeksu postępowania cywilnego i ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (tj. Dz.U. z 2018 r. poz. 993), w istocie zmierzają do wykazania, że objęte pozwem żądanie zapłaty kwoty 2.250 zł odpowiadającej wysokości prowizji za udzielenie umowy pożyczki, nie narusza obowiązujących w tym zakresie regulacji prawnych.

Ze stanowiskiem tym nie można się zgodzić. W sytuacji procesowej, z jaką mamy do czynienia w niniejszej sprawie nie rodzi żadnych wątpliwości zasadność dochodzonej przez powodów należności głównej wraz odsetkami z tytułu umowy pożyczki udzielonej pozwanej. Istotne zastrzeżenia, wymagające ingerencji w treść łączącego strony stosunku prawnego, wywołuje jednakże przewidziana w tejże umowie wysokość prowizji za udzielenie pożyczki. W ocenie Sądu Okręgowego ustalenie tej opłaty na poziomie 75% środków pieniężnych, które pożyczkodawca udostępnił pozwanej na podstawie umowy pożyczki narusza dobre obyczaje i rażąco narusza interesy konsumenta. Sąd I instancji bardzo precyzyjnie uzasadnił sposób rozumienia art. 385¹ k.c. i przyczyny zastosowania tej normy w niniejszej sprawie. Sąd Odwoławczy wywód ten w pełni akceptuje i nie potrzebuje jego powielania, należy tylko dodać, że podnoszona w apelacji okoliczność, że pożyczkobiorca miał wybór, co do wariantu umowy pożyczki nie czyni umowy indywidualnie uzgodnioną, bowiem był to tylko wybór wzorca umownego. Nie ma też racji skarżący, że sam fakt zgodności prowizji z ustawą wyłącza możliwość uznania postanowienia umownego za abuzywne. Nie chodzi w tym przypadku o ważność umowy tylko o brak związania konsumenta postanowieniami, które stanowią niedozwolone klauzule umowne. Podobnie bezpodstawne, sprzeczne z art. 720 § 1 k.c., jest twierdzenie skarżących, że prowizja stanowi główne świadczenie stron. Prowizja jest kosztem pożyczki, który może, ale nie musi wystąpić, umowa pożyczki bez prowizji oczywiście również dochodzi do skutku.

Prawidłowości zaprezentowanej wyżej oceny w niczym nie podważa także argumentacja apelujących odwołująca się do przepisów cyt. ustawy o kredycie konsumenckim i przewidzianej w niej możliwości zamieszczenia w umowie pożyczki dodatkowych opłat i prowizji. Skarżący nie dostrzega, że istota omawianego problemu nie sprowadza się do oceny samej dopuszczalności ustalenia w umowie pożyczki opłat dodatkowych obciążających pożyczkobiorcę, ale ich wysokości w relacji do wartości przekazanego do dyspozycji kapitału. Wbrew odmiennemu przekonaniu skarżących, przedmiotowa ustawa w art. 36a nie zapewnia dowolności w kształtowaniu wysokości tychże opłat, aż do wysokości opłat maksymalnych. Ustawodawca restrykcyjnie ograniczył swobodę ustalania kosztów obciążających konsumenta wprowadzając opisane wzorem do wyliczenia pojęcie „maksymalnej wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu/ pożyczki”. Koszty maksymalne, to nie są koszty standardowe, naliczane niejako automatycznie. Wysokość naliczanej

provizji musi się mieścić w granicach ustawowych i być uzasadniona okolicznościami konkretnego przypadku. Wysokość ta podlega ocenie w kontekście zasad uczciwego obrotu, co słusznie wskazał i prawidłowo uzasadnił Sąd Rejonowy.

Słusznie zauważył wreszcie Sąd Rejonowy, że powodowie nie wykazali, iż zastrzeżenie prowizji w wysokości dochodzonej w pozwie w kwocie 2.250 zł znajduje odzwierciedlenie w kosztach poniesionych związanych z realizacją udzielonej pożyczki. Przedmiotowa pożyczka nie miała charakteru mikropożyczki, gdzie koszty operacyjne rzeczywiście są wysokie w stosunku do pożyczanego kapitału. W świetle zaś zasad doświadczenia życiowego i reguł obrotu gospodarczego nie sposób przyjąć, że rzetelnie prowadzona działalność gospodarza generuje sporne koszty na tak wysokim poziomie. Uznać, zatem trzeba, że doszło do rażącego zachwiania ekwiwalentności świadczeń stron, przysparzając pożyczkodawcy korzyści nie dające się uzasadnić żadnymi racjami.

Niezależnie od powyższych uwag, trzeba podkreślić, że pożyczkodawca zawyżył prowizję maksymalną, gdyż koszty pożyczki wyliczył z zaliczeniem prowizji do kwoty udzielonej pożyczki. Czyli limit prowizji wyliczył powiększając pożyczkę o prowizję. Pozwana pożyczka kwotę 3.000 złotych, bo tyle wyniosła kwota pożyczki, która została jej udostępniona. Była to całkowita kwota pożyczki w rozumieniu art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, który ma chronić konsumenta, a nie umożliwiać lewarowanie kosztów. Praktyka zastosowana w przypadku przedmiotowej umowy dobitnie pokazuje, że pożyczkodawca był nastawiony na maksymalizację prowizji. Limit pozaodsetkowych kosztów, liczonych od rzeczywistej kwoty pożyczki, był w tym przypadku przekroczony, co samo w sobie uniemożliwiało zasądzenie kwoty wyższej od limitu, ale też w okolicznościach tej sprawy, wzmacnia argumentację o abuzywności zastosowanej klauzuli umownej.

Nie ma racji skarżący, że Sąd Rejonowy zastosował sankcję kredytu darmowego z art. 45 ustawy o kredycie konsumenckim, chociaż nie zostały spełnione warunki ustawowe. Zasądzona od pozwanego kwota obejmuje przecież także wysokie odsetki umowne.

Podobnie bezzasadny jest zarzut naruszenia przepisów art. 5 pkt 6 i 6a, art. 30 ust. 1 pkt 10 ustawy o kredycie konsumenckim. Sąd I instancji nie podważa prawa pożyczkodawcy do naliczenia dodatkowych opłat. Opłaty takie ewidentnie są dopuszczalne. Zastrzeżenie ich w rażąco wygórowanej wysokości skutkowało uznaniem stosownego zapisu umowy za niedozwoloną klauzulę umowną, co skutkowało konsekwencjami z art. 385¹ k.c.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał, że apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym, jako bezzasadna, podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.